Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 43. Nowe, sobota 27 października 1928 r. Rok V.

O takich — których mamy wiele.

Bardzo brzydkiem jest uczucie zemsty, ale staje się już potwornem, jeżeli człowiek dla nasycenia tego uczucia, ucieka się do nikczemności i podłości. Ileż to razy zdarza się, że człowiek niskiego charakteru, dysząc złością do swego bliźniego, nie przebiera w żadnych środkach, aby go tylko poniżyć w oczach świata, a nawet zgubić.

Taki mały człowiek nie zawaha się przed posyłaniem anonimów, rozsiewaniem fałszywych wieści o danej osobie, przypisując jej najróżnorodniejszego rodzaju wady i błędy. Są tacy, którzy robią to niby całkiem niewinnie, wyrażają sympatję i szczery żal dla tych, którym chcą szkodzić, udają nawet ich szczerych przyjaciół i z wielkim żalem opowiadają o ich rzekomych błędach i wadach. I ci właśnie faryzeusze, są najniebezpieczniejsi i najszkodliwsi.

Swą fałszywie dobroduszną maską umią tak wprowadzić w błąd, że ludzie im wierzą. I w ten sposób często najniewinniejsi, lub mało winni w oczach opinji, zepchnięci bywają do rzędu ludzi niegodnych, złych, a nawet zbrodniarzy. Ileż to osób utraciło na długo swą cześć i dobre imię, a nieraz na zawsze byt i karjerę przez takie urabianie opinji.

Poza anonimami jest to druga z rzędu plaga, która dręczy ludzi. Dlatego człowiek rozsądny i uczciwy winien być bardzo ostróżnym z przyjmowaniem tego rodzaju wieści i nie roznosić ich, gdyż tym sposobem staje się niejako bezwiednym wspólnikiem zbrodni, dokonywanej w celu zaspokojenia uczucia mściwości lub zazdrości.

Wolno i nawet obowiązkiem człowieka jest przestrzec drugich w imię dobra ogólnego przed rzeczywistym szkodnikiem społeczeństwa, ale robi się to jawnie i bez udanej dobroduszności, demaskując go tam, gdzie należy. Szkodzenie zaś drugiemu tylko dla celów osobistych lub dla zaspokojenia złości — jest ciężką zbrodnią, niegodną człowieka i chrześcijanina i wszyscy ludzie uczciwi winni solidarnie tępić tę straszną plagę.

Normalizacja produkcji w Polsce.

Z okazji zbliżającego się zjazdu międzynarodowego w Pradze Czeskiej w sprawie normalizacji produkcji z udziałem Polski, warto się przyjrzeć wynikom osiągniętym u nas w tej dziedzinie, posiadającej niezwykle doniosłe znaczenie dla całokształtu naszego życia gospodarczego. Współczesna bowiem normalizacja dotyczy nietylko ustalenia cech wyrobów, ale i surowców, nietylko cech zewnętrznych ale również i układu wewnętrznego, wreszcie nietylko ostatecznego ich wyrobu, ale i metod jego produkcji, metod badania i sprawdzania gotowego produktu, a nawet dotyczy narzędzi, służących do produkcji.

Zakres normalizacji jest bardzo szeroki, a korzyści osiągane są niezmiernie ważne. Normalizacja oznacza zmniejszenie liczby kategorji wyrobów, umożliwienie fabrykacji seryjnej i masowej, a tem samem obniżenie kosztów fabrykacji, co wpływa na zwiększenie konsumcji. Normalizacja sprzyja ponadto uporządkowaniu wymiany, obniżaniu cen, zmniejszaniu kapitału unieruchomionego, usuwając często marnotrawstwo w przemyśle.

W związku z żywotnemi dla Polski zagadnieniami eksportu, działalność komitetu normalizacyjnego w kierunku uregulowania i ustalenia właściwych standartów dla naszych produktów przemysłowych, sprzedawanych na rynkach międzynarodowych, nabiera specjalnego znaczenia.

Polski komitet normalizacyjny powołany został do życia w roku 1923 jako zawodowy organ doradczy w sprawach technicznych dla wszystkich ministerstw.

Komitet otworzył dotychczas około dziewięćdziesięciu komisji, podkomisji i sekcji fachowych, w pracy których bierze udział w charakterze doradców fachowych, rzeczoznawców oraz też przedstawicieli zainteresowanych czynników przemysłowych — około 460 osób, reprezentujących przeszło 90 związków, firm, szkół, instytucji i urzędów. Ostatnio uruchomiona została komisja przemysłu zbożowego z 3-ma podkomisjami: piekarnianą, młynarską i naukowo doświadczalną. Przewidziane też jest powstanie specjalnej komisji eksportowej.

Polski komitet normalizacyjny przystąpił również do opracowania norm dla nasion pastewnych i okopowych. Do komitetu opracowującego odnośny projekt weszli przedstawiciele stacji oceny nasion, Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Giełdy zbożowo-towarowej, Państwowego Instytutu Eksportowego, oraz poważniejszych firm nasiennych. Sprawa ta posiada szczególnie ważne znaczenie dla eksportu polskich nasion, które z powodu braku odpowiednio ustalonych norm, mają utrudniony zbyt na rynkach zagranicznych.

W wyniku dotychczasowej działalności komitet ogłosił i wydał około 100 tablic normalizacyjnych, następnie komitet ogłosił szereg norm, wreszcie około 100 norm znajduje się w toku.

Niezmiernie ciekawy jest fakt, że Polska jest niemal jedynym krajem na świecie, który przeprowadził normalizację w dziedzinie produkcji żeliwnych rur wodociągowych. Podkreślić należy, iż polskie normy cieszą się stale wzrastającym popytem, jak o tem świadczą następujące liczby: podczas gdy w roku 1926 przelano do Kasy Państwowej za sprzedaż norm około 550 złotych, w ciągu 1927 roku suma ta wzrosła do 5.159 zł.

Niezależnie od działalności polskiego komitetu normalizacyjnego prace normalizacyjne w zakresie kolejnictwa prowadzi Ministerstwo Komunikacji, zaś w zakresie elektrotechniki — polski komitet energietyczny. Pozatem rozwija żywą działalność w tej dziedzinie Ministerstwo Spraw Wojskowych.

M. G.

Po wyborach na Łotwie.

Zakończone dopiero co wybory do sejmu łotewskiego są nowym dowodem coraz bardziej wzrastającego uświadomienia obywatelskiego wśród szerokich mas społeczeństwa, oraz stabilizacji stosunków partyjno-politycznych na terenie młodej republiki, sąsiadującej z nami od północy.

Uświadomienie obywatelskie przejawiło się nietylko w powadze i spokoju z jakiemi ogół ludności przystępował w dniu głosowania do urn wyborczych, lecz również w olbrzymim wzroście liczby głosujących. Kiedy w 1925 r. liczba głosujących do Sejmu wynosiła 832.085 osób, to obecnie po czterech latach liczba głosów oddanych doszła do wysokości 940.220, czyli wzrosła o 108.135 osób. Jeżeli od tej liczby odejmiemy 34.600 głosów, które przypadają na ludzi pozbawionych przy poprzednich wyborach prawa głosowania z tytułu swej niepełnoletności, to i wtedy jeszcze okaże się, iż w charakterze nowych wyborców wystąpiło 73.533 osób, co stanowi niemal 10 proc. w stosunku do ogółu uprawnionych do głosowania. To nadzwyczaj dodatnie zjawisko idzie w parze z innem, niestety, bardzo ujemnem. Mamy tu na myśli wielkie rozbicie polityczne społeczeństwa i Sejmu Łotewskiego. Na 100 posłów zasiadujących w Sejmie było w czasie ostatniej kadencji 25 frakacyj, z których aż szesnaście liczyło dosłownie po jednym pośle. Ta niezdolność do koordynacji i porozumienia przejawiła się również w jaskrawy sposób w czasie ostatnich wyborów, podczas których aż 14 list przepadło kompletnie, nie zdobywając nawet po jednym mandacie. Jeżeli idzie o skład nowo-wybranego Sejmu, to należy powiedzieć, że różni się on w minimalnym stopniu od dawnego. Centralną grupą na prawicy Sejmu, a zarazem głównym trzonem dawnego rządu, był Związek Chłopski, który liczył 16 posłów, czyli wszedł do Sejmu w dotychczasowej sile, nie tracąc, ani też nie zyskując żadnego mandatu. Nie da się już tego powiedzieć o lewicy. Podstawą jej jest socjalna demokracja, najsilniejsza frakcja zarówno w dawnym jak i obecnym Sejmie. Posiadała ona 31 posłów socjal-demokratów plus dwóch sojuszników, nie zaliczających się do tegoż ugrupowania politycznego. Obecnie ci dwaj przepadli, a ponadto socjal-demokraci stracili 5 mandatów, czyli liczą w chwili obecnej 26 posłów i nadal utrzymują pierwszeństwo co do ilości swych sił w Sejmie.

W obecnym Sejmie zjawi się nowa frakcja, która zasiądzie bardziej jeszcze na lewo od socjaldemokracji. Posłowie wchodzący do niej występowali w czasie wyborów pod firmą Związków Zawodowych, w istocie zaś rzeczy są to komuniści pur sang i tylko ze względów taktycznych uważali za wskazane nie zdradzać przedwcześnie swego oblicza. Zdobyli oni 5 mandatów właśnie kosztem socjaldemokratów. Zapewne też stale w związku z nimi, choć w odrębnym klubie, pozostawać będzie dwóch posłów „niezależnych", czyli znowu na lewo stojących od socjalnych demokratów. Zaznaczyć wreszcie należy, iż mniejszości narodowe zwiększyły swoje siły. Posłów mniejszościowych zasiądzie w Sejmie 18 zamiast dawniejszych 16. Po jednym mandacie zwiększyli swój stan posiadania Niemcy i Rosjanie i mają obecnie po 6 posłów zamiast dawnych pięciu. Żydzi i Polacy utrzymali się przy swoich mandatach, a więc pierwsi są reprezentowani przez czterech, drudzy przez dwóch posłów.

Jeżeli chodzi o horoskopy co do przyszłego rządu, to według wszelkiego prawdopodobieństwa pozostanie on bez zmiany. Nadzieje na możliwość powstania lewej koalicji są nierealne, bowiem komuniści nie zgodzą się na współdziałanie z głównymi swymi rywalami, demokratami. Niema też żadnych szans wielka koalicja, tj. sojusz demokratów ze Związkiem Chłopskim. Pozostaje więc jako trzecie wyjście stan dotychczasowy, czyli rząd prawo centrowy przy poparciu go przez mniejszości narodowe.

Choć rząd ten będzie rozporządzać 55 głosami w Sejmie będzie on również jak i dotychczasowy słaby z racji wielkiej liczebnośc i frakcyj, dających mu swe oparcie, ale mogących też cofnąć je w każdej chwili.

Rozmaitości.

JAK UCZYĆ SIĘ CHODZENIA?

W szkołach średnich w Peszcie wprowadzono z początkiem bieżącego roku szkolnego nowy przedmiot nauczania — sztukę chodzenia po ulicach ludnych miast. Specjalnym jej działem będzie nauka praw krążenia po naruchliwszych punktach Pesztu, ilustrowana praktycznemi pokazami podczas godzin przeznaczonych zazwyczaj na gimnastykę. wycieczki i zwiedzanie gmachów przyczem specjalny policjant

będzie szkolił uczniów w unikaniu niebezpieczeństw, związanych z coraz wzrastającym ruchem ulicznym. Liczba samochodowych wypadków tak szybko powiększa się w stolicy Węgier, której ludność w ciągu ostatniego półwiecza potroiła się, a bodaj nawet wzrosła w czwórnasób, że zarządzenie to narzuciło się siłą rzeczy. Przed 62 laty, kiedy Peszt składał się z trzech małych miasteczek, wprowadzono tu po raz pierwszy tramwaje konne, w zeszłym roku ostatni konny wagon tramwajowy budapeszteński znikł z widowni. Miejsce połączenia tramwajowego między miastem, a najdalszym punktem wyspy zajęło kilkanaście autobusów. Mieszkańcy Pesztu, przywikli spacerować wolnym kroczkiem po ulicach, nie zdają sobie wcale sprawy z niebezpieczeństw, zależnych od wzmożonego ruchu kołowego. Pismo miejscowe; „Pesti Hirlap" zorganizowało nawet konkurs „na dziesięcioro przykazań dla piechurów", nikt jednak nie potrafił potraktować sprawy z odpowiednią do warunków powagą. Skłoniło to redakcję do ponownego ogłoszenia konkursu i podniesienia pierwszej nagrody do 1.000 pengów. Ojcowie miasta wiele obiecują sobie z wprowadzenia do szkół nauki chodzenia która niewątpliwie wpłynie na zmniejszenie zastraszającej liczby nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych nieumiejętnością wymijania pędzących samochodów i wehikułów konnych.

Z CZEGO I JAKĄ DROGĄ POWSTAJĄ PERFUMY?

Dzieje perfum sięgają odległych wieków starożytności. Praojczyzną perfum jest — kolebka najstarszych cywilizacyj — Wschód: Indje, Mezopotamia, Egipt. Dzisiejszy przemysł perfumeryjny zatrudnia setki tysięcy robotników, produkuje różnych wyrobów na setki miljonów złotych rocznie, a na usługach jego pracują wybitni uczeni, floryści i chemicy. Obecnie produkuje się trzy zasadnicze rodzaje perfum: perfumy pochodzenia roślinnego, perfumy pochodzenia zwierzęcego i perfumy sztuczne, czyli syntetyczne, wytwarzane drogą skomplikowanych procesów chemicznych. Swój odrębny zapach zawdzięczają rośliny obecności składników lotnych, t. zw. esencji. Głównem więc zadaniem fabrykacji perfum jest wydobycie tych esencyj, czego dokonywa się rozmaitemi sposobami, zależnie od gatunku rośliny. Najbardziej rozpowszechnionym sposobem jest destylacja, przez którą uzyskuje się między innemi następujące esencje: tymianku, rozmarynu, goździka, mięty, lawendy, werweny, macierzanki. Esencja roślin, które są zbyt delikatne dla destylacji, jak np. rezeda, fiołek, jaśmin, tuberoza, wydobywa się przez t. zw. nasycanie. W tym celu rościła się naciągnięte na ramy i przepojone oliwą bawełniane płachty i sypie się na nie kwiaty, na warstwę kwiatów, zmienianych co kilka dni, kładzie się drugą podobną ramę. Pod ciężarem ramy esencja występuje z kwiatów i nasyca płachty, z których gdy są już dostatecznie nasycone, wytłacza się oliwę wraz z zawartą w niej esencją. Aby tę ostatnią odłączyć od oliwy, dolewa się alkoholu i poddaje się destylacji. Alkohol wchłania zapach kwiatowy i tworzy t. zw. ekstrakt, używany do fabrykacji perfum. Inny sposób wydobywania esencji kwiatowych polega na stosowaniu rozczynników, t. j. płynów, łatwo ulatniających się i posiadających właściwość wchłaniania zapachów kwiatowych, a więc przedewszystkiem eteru i benzyny. Gdy dany rozczynnik wchłonie w siebie zapach kwiatowy, poddaje się go działaniu wysokiej temperatury, wskutek czego płyn się ulatnia, pozostawiając czysty olejek kwiatowy.

Znacznie mniejsza jest rozmaitość olejków pochodzenia zwierzęcego. Mało kto wie, że wieloryby, piżmowce i bobry dostarczają cennych składników dla najbardziej poszukiwanych gatunków perfum. A jednak tak jest: gatunek wieloryba, zwany kaszalotem, dostarcza olejku ambry, który choć nie posiada wcale przyjemnego zapachu, używany jest dla wzmocnienia woni perfum; piżmowiec z Tybetu posiada pod brzuchem maleński woreczek, w którym gromadzi się piżmo, będące nieodzownym składnikiem wszelkich wogóle perfum; z gruczołów bobra wydziela się t. zw. castoreum, używane narówni z ambrą do utrwalania zapachów.

Tych wszystkich olejków dostarcza nam natura w olbrzymich ilościach. Kto wie, czy trwające wciąż poszukiwania nie dostarczą danych, że cenne olejki posiadają jeszcze inne rośliny, lub zwierzęta, które staną się naraz cennemi i poszukiwanemi. Główny jednak wysiłek poszukiwań i prac doświadczalnych idzie obecnie w kierunku wytwarzania perfum sztucznych, czyli syntetycznych. Wykryto naprzykład, że drogą syntezy chemicznej można otrzymać olejki zupełnie takie same, jak kwiatowe, a niektóre połączenia chemiczne pozwalają na wierne odtworzenie zapachów różnych kwiatów. Oto z przykrej w zapachu terpentyny, poddanej działaniu pewnych odczynników, można uzyskać zapach bzu, z kamfory można spreparować ekstrakt heljotropu, olejek zaś melissy w połączeniu z acetonem daje zapach fiołków. Nawet z przetworów zwykłej smoły węglowej można otrzymywać sztuczne olejki róży, jaśminu, kwiatu pomarańczowego i t. p., z których fabrykuje się perfumy nie ustępujące w niczem perfumom pochodzenia roślinnego.

W dziedzinie fabrykacji perfum syntetycznych otwierają się wręcz nieprawdopodne możliwości i kto wie, czy niedługo nie zaniknie zupełnie produkcja perfum kwiatowych, a perfumy nie będą produkowane jedynie drogą syntetyczną.

MIĘDZY PARYŻEM A NOWYM YORKIEM URUCHOMIONO PIERWSZĄ LINJĘ

morsko-powietrzną dla przewozu poczty. Linja ta zorganizowana jest w ten sposób, ze poczta z Paryża wysyłana jest do Havru samolotem, gdzie załadowaną zostaje na parowiec „Isle de France". Znajdujący się na pokładzie parowca samolot, w czasie gdy okręt znajduje sie na pełnem morzu, startuje z pokładu statku i przybywa do Nowego Jorku na 24 godzin przed przybyciem parowca. Podobnie przewożona jest poczta w kierunku odwrotnym. Narazie linja powyższa czynna jest tytułem próby co trzeci tydzień, gdyż tylko co trzy tygodnie kursuje parowiec „Isle de France". W przyszłości linja obsługiwana ma być codziennie i ma stanowić pierwszy etap do skrócenia odległości między starym a nowym światem.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH PRZYPADA 1 ROZWÓD NA 7 MAŁŻEŃSTW.

Według urzędowych statystyk wzrastająca z roku na rok w Stanach Zjednoczonych liczba rozwodów, wykazuje obecnie jeden rozwód na siedem małżeństw. Od roku 1922-go liczba rozwodów wzrosła prawie o 50.000. W 1922-im r. wynosiła 148.815, w 1923 165.000, w 1924 — 170.952, w 1925 — 175.429, w 1926 — 180.868, w 1927 — 192.743 rozwody. Czyli że prawie czterysta ludzi dziennie uprzykrza sobie pożycie w niedobranem stadle. I pod tym względem Stany Zjednoczone pobiły rekord światowy!

CENNE OCZY.

Miss Mabel Poulton, gwiazda filmowa, bohaterka sławnego filmu opracowanego według książki Margaret Kennedy „The Constant Nymph", ubezpieczyła swoje oczy na sumę 1.320.000 złotych. Oczy swoje ubezpieczyła też od czasowej przykrej choroby Kleiga, na którą cierpi na skutek rażących świateł filmowych ateliers wielka ilość artystów i artystek. Inne znane dotychczas wysokie ubezpieczenia to asekuracja nóg Mlle. Mistinguette na 10.000.000 złotych, dołeczka w policzku Miss Pearl White artystki filmowej na 600.000 złotych i rąk Paderewskiego na 528,000 złotych.

NOWY SPOSÓB KONSERWOWANIA KWIATÓW.

W laboratorjum doświadczalnem Muzeum Historji Naturalnej w Salzburgu została wynaleziona po długich próbach i poszukiwaniach — nowa metoda konserwowania kwiatów, traw, mchów i ziół, która niewątpliwie wielkie będzie miała znaczenie dla muzeów i innych instytucyj kształcących. Dzięki nowej metodzie będzie można z łatwością przechowywać okazy botaniczne w ich stanie i wyglądzie pierwotnym, naturalnym, i to we wszystkich stadjach ich rozwoju. Konserwowanie nowowynalezioną tą metodą zapewni nadto przechowywanie roślin i ich części w stanie pierwotnym na stałe, zatem gromadzenie wszelkich gatunków flory zwrotnikowej i podbiegunowej, także stref umiarkowanych, w celach naukowych wielka kolekcja roślin miejscowych zakonserwowana została nową tą metodą w Salzburskiem Muzem Historji Naturalnej, które za kilka miesięcy wystawi ją na widok publiczny dla zademonstrowania osiągniętych rezultatów. Dla botaników i wykładających botanikę w szkołach będzie wystawa ta niemałą atrakcją.

ARTYKUŁY WARTOŚCIOWE NAJKORZYSTNIEJ PRZEWOZI SIĘ SAMOLOTEM.

W ubiegłym miesiącu samoloty angielskiego Towarzystwa komunikacji powietrznej Imperial Airways przewiozły z Paryża do Londynu 19.500 kg. srebra wartości 70.000 funtów szterlingów.

OBIETNICA.

Tristan Bernard obiecał dostarczyć dyrektorowi jednego z teatrów paryskich komedję. Nonszalancki jak zwykle, zapomniał o swej obietnicy. Któryś z przyjaciół dyrektora próbował skłonić Tristana do napisania przyobiecanej komedji:

— Jednak obiecałeś mu. . .

— Nic podobnego.

— Jakże to? Powiedziałeś mu przecież . . .

A na to Tristan spokojnie:

— Jeżeli ci się wydaje, że ja słucham tego, co mu mówię!

[Candide].

PO SWOJEMU.

— Baptysto, karci proboszcz, mówiłem ci zawsze, że wódka jest twoim największym wrogiem.

— No tak, ale ksiądz proboszcz naucza, że trzeba kochać swoich wrogów.

— Owszem, nie twierdziłem jednak, że trzeba ich połykać.

[Rire).

Ogłoszenie.

W czasie od 9. 11. do 30. 11. 1928 r. odbędzie się ustawowe wtórne legalizowanie narzędzi mierniczych w Nowem w lokalu p. B. Stasiewskiego przez Lotny Urząd Miar. Zgodnie z ustawą z dn. 3. 6. 12 G. S. S. 129 i w myśl rozp. Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 11. 12. 1912 r. (H. M. Bl. str. 570).

Legalizowanie odbędzie się od godz. 8—1 przedpoł.

Nowe, dnia 25. 10. 1928 r.

Burmistrz.

Obwieszczenie.

Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 17-go sierpnia 1928 r. L. D. V. 9864/1/28 — wyjaśnia, że przeklasowanie z mocy art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550) przedsiębiorstw I i II kategorji handlowej oraz I do V kategorji przemysłowej do III kategorji handlowej względnie VI kategorji przemysłowej, ewentualnie do niższych kategorji świadectw przemysłowych nie powoduje bynajmniej zwolnienia tych przedsiębiorstw od obowiązku składania zeznań o obrocie przewidzianego w 52 wspomianej ustawy i że w tych wypadkach mają zastosowanie postanowienia art. 86 i 103 naprowadzonej ustawy.

Wedle art. 86 ust. o państwowym podatku przemysłowym płatnikowi, który bez udowodnienia ważnej a nieuchronnej przyczyny bądź wcale nie złożył zeznania o obrocie, bądź złożył je po terminie, nie przysługuje prawo wniesienia odwołania od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu natomiast po myśli art. 103 tejże ustawy płatnik, który nie złoży zeznania o obrocie w terminie oznaczonym w art. 55 lub przedstawi w zeznaniu o obrocie niezupełne dane ulegnie karze pieniężnej od 50 do 300 zł.

Swiecie, dnia 6 października 1928 r.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Swieciu.

Do wiadomości.

Burmistrz.

50 zł składam na rzecz Ligi O. Powietrzn. Państwa jako dobrowolną karę za zajście wywołane wobec pp. Nowaczyńskiego Grudziądz i Droszkowskiego Teofila z Nowego - Dahlke.

F. Dahlke.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 28 PAŹDZIERNIK 1928 r.

Najcenniejszy zabytek Starej Warszawy



Katedra Ś-go Jana wzniesiona w 1370 r. przez Janusza Ks. Mazowieckiego. Katedra uległa z biegiem czasu przeróbkom, a ostatnia z nich z r. 1825 nadała jej cechy angielskiego gotyku.

Święto dziesięciolecia artylerji konnej



Msza święta na Placu Saskim w Warszawie, w dn. 11 b. m., z powodu święta artylerji.

Z KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO



Pierwszy poseł Peru w Polsce, min. Oskar Barros, przybył do Warszawy.



Nowy poseł Finlandji, minister Idmann, złożył listy uwierzytelniające

Ś. P. PUŁK. BUDKOWSKI



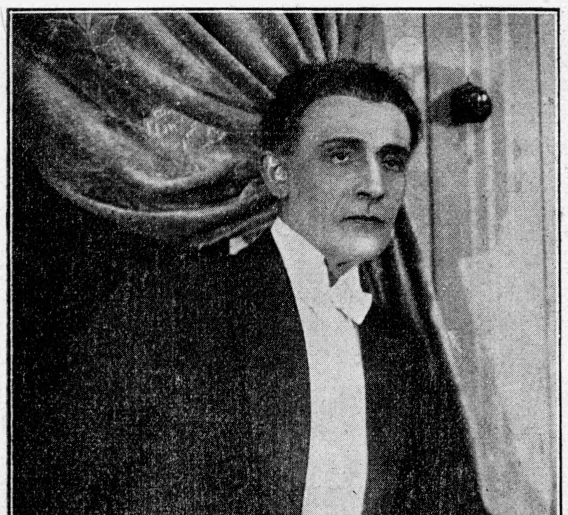
Świetny dowódca kawalerji podczas walk w r. 1917—1920, zginął w dniu 14 b m. w pojedynku z p. de Rossetem.

GOŚĆ Z FRANCJI



Maurice Dekobra, autor głośnych powieści, przybył do Warszawy.

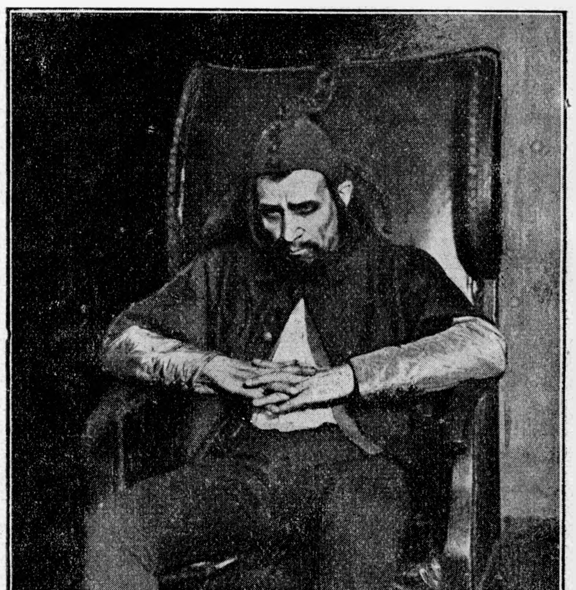
Ś. p. Teodor Konopka — Roland



Teodor Konopka-Roland.



Roland, jako Ignacy Potocki w „Obiedzie czwartkowym".



Roland w roli Stańczyka w Weselu Wyspiańskiego.

Nazwisko ś. p. Rolanda, związane było najbardziej ze sceną warszawską. Kochał słowo polskie i stworzył szereg postaci, które na zawsze utrwalały się w pamięci widza.

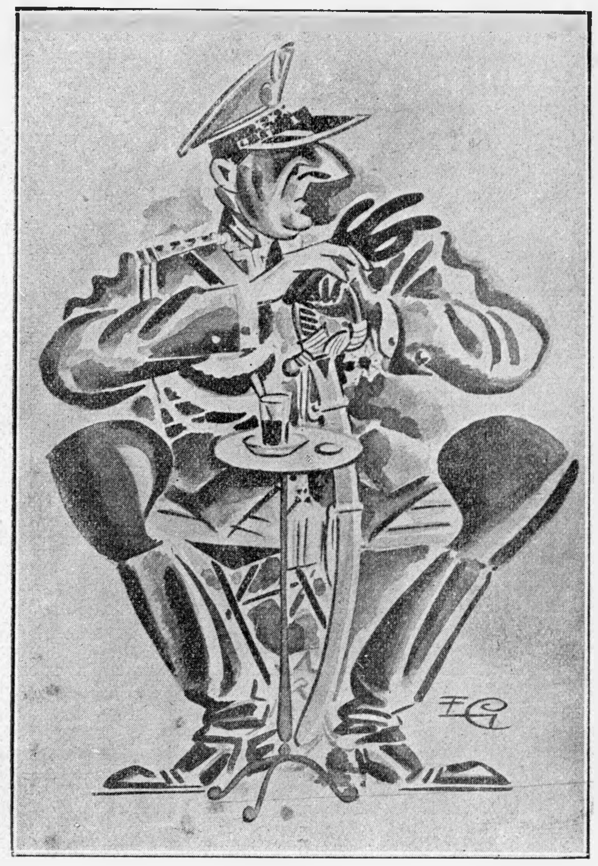
EDWARD GŁOWACKI
laureat nagrody m. st. Warszawy na I-szym Salonie Karykaturzystów



Edward Głowacki. R. K Witkowski.

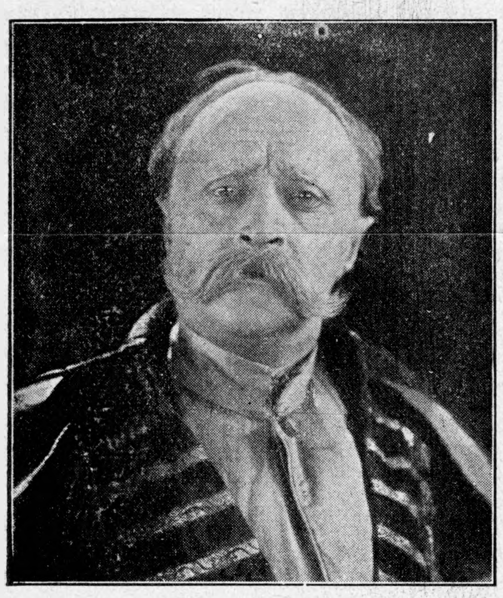


Edward Głowacki. Generał Józef Haller.



Edward Głowacki — płk. Wieniawa-Długoszewski.

„PAN TADEUSZ" NA FILMIE



W. Gawlikowski w roli Wojskiego.

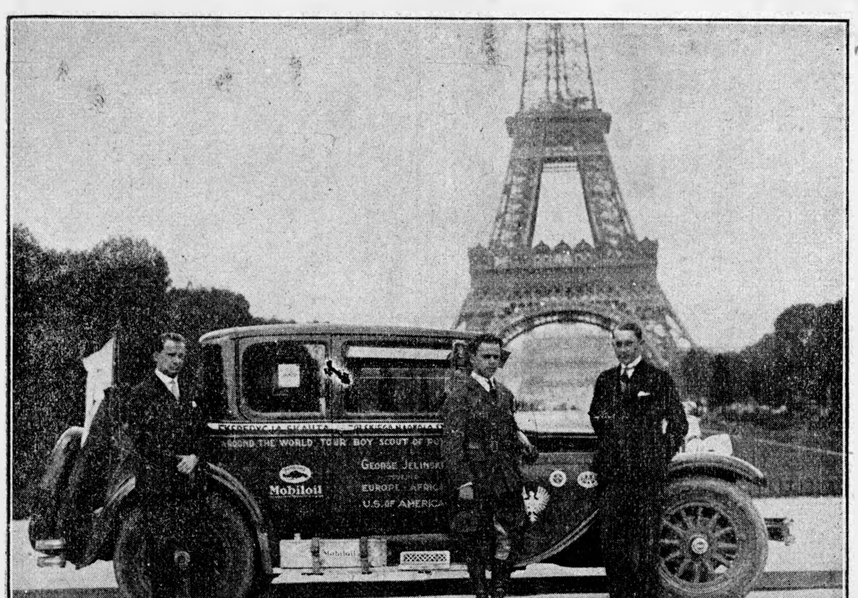


Grób rodziny Mickiewiczów w Montmorency

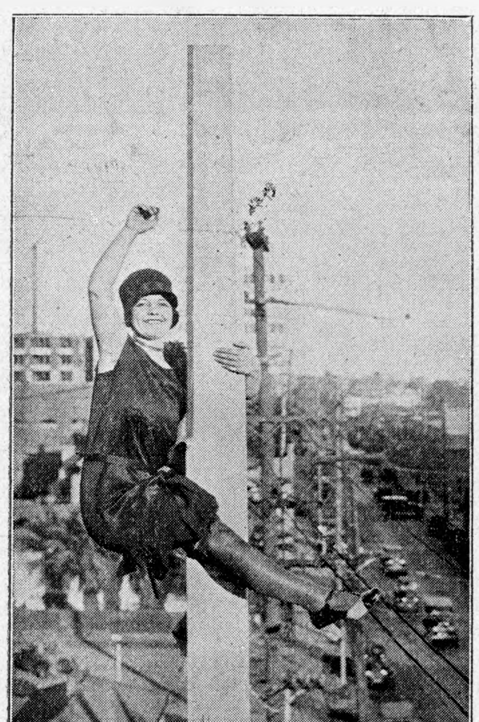


Zofja Zajączkowska w roli Zosi.

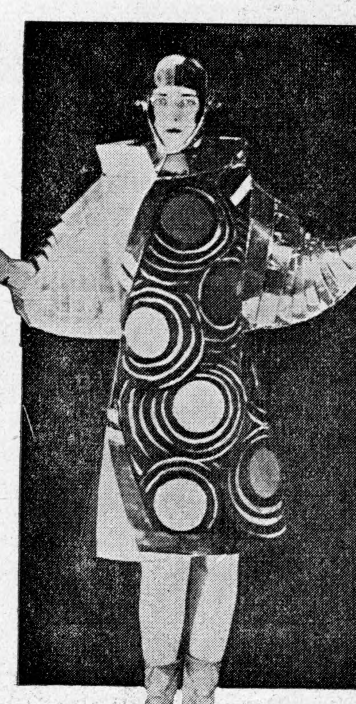
SAMOCHODOWA PODRÓŻ HARCERZA



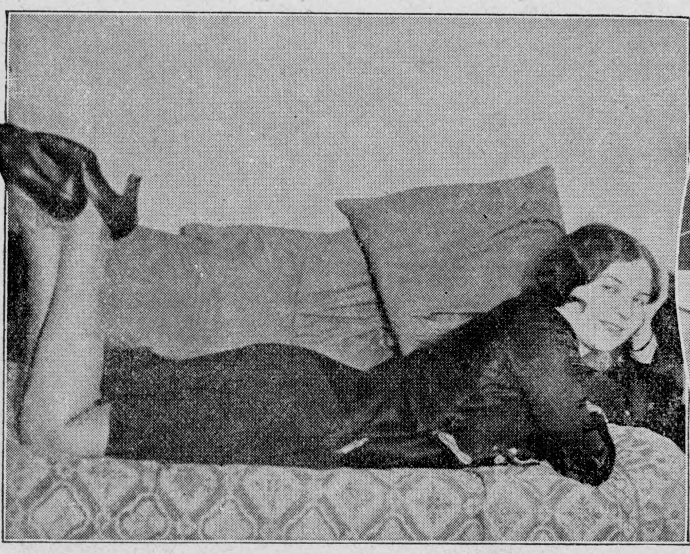
Jerzy Jeliński, harcerz polski, po przebyciu 75.000 klm. w swym samochodzie przybył do Paryża.



Amerykanka pobiła rekord światowy. wdrapując się na najwyższy słup



Moda przyszłości — strój elektryczny.





1) Świetna tancerka amerykańska Paulina Piercey, zaasekurowała swe nóżki na 200.000 dolarów. 2) Miss Ina Leslie, najpiękniejsza mleczarka w Stanach Zjednoczonych.



Popisy gimnastyczne szkoły rolniczej w Łowiczu z okazji dorocznej wystawy.



Nowa gwiazda, Hanny Lou, pojawiła się na firmamencie filmowym

Trzy Królowe „Nocy Nowo-Jorskich"



Texan Guinan, właścicielka najmodniejszego dancingu w New Yorku.



Dolores del Rio.



Clara Bow.

Ażeby się podobać



Dziewczę z Biskry tatuuje twarz



Dziewczę z Algieru ozdabia uszy



Beduinka z Tunisu zasłania twarz

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Szpitalna 12